



Polak na Łotwie

ISSN 1407-6403

Nr 4(150) 2025



**Prezydent RP Karol
Nawrocki spotyka się
z Polakami na Łotwie**



Pierwsza wizyta prezydenta RP
na Łotwie **str. 16-17**

Redaktor naczelny:
Ryszard Stankiewicz

Zespół redakcyjny:
Krystyna Kunicka
Stanisław Januszkiewicz

Współpraca:
Tomasz Otock

Korekta tekstów:
Malwina Wajda

Łamanie stron:
Urszula Wentykier

Zdjęcia:
Eugeniusz Ratkow
Ryszard Stankiewicz
Henryk Meinert
Swietłana Pokule

Adres redakcji:
ul. Warszawska 30,
LV-5404, Daugavpils, Łotwa
tel./fax: +371 65454595

Nakład: 500 egz.



Zadanie dofinansowane w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej
Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą w 2025 roku



Fundacja
**POMOC POLAKOM
NA WSCHDZIE**
im. Jana Olszewskiego



PAŹDZIERNIK-GRUDZIEŃ 2025

Konsul Ambasady RP dobroczyńcą roku.....	4
Dyktando pod znakiem ekologii	5
Powrót do wakacji.....	5
Młodzież polska na Łotwie poznaje historię.....	6
Zainspirowane naturą.....	6
Powrót do II wojny światowej.....	7
Dożynki dla najmłodszych	8
Pracowite ferie tancerzy.....	8
Spotkanie teatralne pod okiem Rainisa.....	9
Jekabpilski Oddział ZPL – 35!.....	10
Kobieta Łotwa – 35 rocznica śmierci.....	11
80 rocznica śmierci Jarosława Wilpiszewskiego.....	12
Niepodległość w Rydze.....	13
Kres łotewskich „Kresów”.....	13
Ciepła i energiczna wystawa.....	14
Projekt jednoczy kumpli z Litwy i Łotwy	15
Pierwsza wizyta prezydenta RP na Łotwie.....	16
Niepodległościowy maraton w Dyneburgu	18
Emilia Plater buduje patriotyzm lokalny.....	20
Ireneusz Plater-Zyberk powraca do Wabola.....	22
Andrzejki w Domu Polskim.....	24
Świąteczne spotkanie ZPL.....	25
Debata na najwyższym poziomie	26
Święta, święta.....	28
Kolędy u św. Franciszka.....	29
Świąteczny koncert w Dyneburgu.....	29
Polski naukowiec bezdrożami powiatu rzeżyckiego.....	30
Żegnamy polską sekcję łotewskiego portalu LSM.....	31

str. 7



str. 10



str. 18-19





Konsul Ambasady RP dobroczyńcą roku

**6 października
w Teatrze
Daugavpilskim odbyła
się uroczysta gala
z okazji Światowego
Dnia Nauczyciela
„Nauczyciel –
Inspirator i Mistrz”.**

Uroczyste uhonorowanie nauczycieli za ich wkład w edukację dzieci i młodzieży stało się w Dyneburgu piękną tradycją.

Specjalne nagrody zdobyło 113 nauczycieli, których codzienna praca daje wiedzę i sprzyja odkryciom w życiu uczniów. W uroczystości uczestniczyli przewodniczący Rady Urzędu Miasta Andrejs Elksniņš oraz Livija Jankovska, przewodnicząca Komisji Edukacji i Kultury Urzędu Miasta.

Nauczyciele zostali uhonorowani nagrodami i dyplomami w różnych kategoriach za znaczący wkład w edukację młodego pokolenia, wdrażanie zróżnicowanego procesu nauczania sprzyjającego aktywności poznawczej i kreatywności uczniów, skuteczną

organizację pracy dydaktycznej oraz zaangażowanie w budowanie współpracy i motywowanie każdego ucznia do osiągnięcia pełnego potencjału.

Przyznano także specjalną nagrodę „Dobroczyńca Roku”. W tej kategorii zgłaszać można organizacje społeczne, osoby lub firmy, które przez cały rok szkolny aktywnie wspierały miejskie szkoły oraz system edukacji. W tym roku zaszczytny tytuł „Dobroczyńca Roku” w uznaniu za wsparcie dla polskiego szkolnictwa i działań edukacyjnych otrzymał Kierownik Wydziału Konsularnego Ambasady RP w Rydze, Konsul Mariusz Podgórski.



Dyktando pod znakiem ekologii

**4 października odbyło się szesnaste
Dyktando Polskie na Łotwie.**

Impreza co roku gromadzi miłośników języka polskiego, którzy pragną sprawdzić swoją wiedzę z ortografii i interpunkcji. Sala Państwowego Gimnazjum Polskiego im. Józefa Piłsudskiego w Dyneburgu wypełniona była młodzieżą szkolną, dorosłymi oraz seniorami. W XVI Dyktandzie Polskim na Łotwie wzięło udział ponad stu dwudziestu uczestników z Dyneburga, Krasławia, Rygi i Rezekne.

Anna Kietlińska, prezes Podlaskiego Oddziału Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” powiedziała, iż bardzo się cieszy, że mogą od wielu lat być organizatorami tak wspaniałego przedsięwzięcia. „Co roku uczestnicy z różnych miejsc, z różnych ośrodków szkolnych i miejskich rywalizują ze sobą w takim turnieju ortograficznym. Co roku tekst przygotowuje pani profesor Awramiuk, więc jest to taki tekst, który wynika z obserwacji i z doświadczenia pobytu na Łotwie. W tym roku tekst miał swoje miejsca, które możemy uznać za miejsca trudne. Ze względu na fonetykę, ze względu na zawłości ortograficzne albo na taką nietypowość wyrażen. Tegoroczne dyktando upływało pod znakiem ekologii. Wspólnie pisaliśmy tekst, w którym zastanawialiśmy się, co zrobić, aby ta nasza planeta nazywana Ziemią miała się jak najlepiej,” dodaje językoznawczyni.

W tym roku nikomu nie udało się napisać tekstu bezbłędnie. Pierwszym wicemistrzem Ortografii Polskiej na Łotwie w tym roku został Stanisław Januszkiewicz z Dyneburga, drugim – dyrektor Polskiego Przedszkola Anżela Dubowska, a trzecim – Nikola Lubracka z Rygi, zwyciężczyni ubiegłorocznego Dyktanda. Grand Prix i Tytuł Mistrza Ortografii na Łotwie w tegorocznej edycji zdobyła Irena Wilcynia z dyneburskiego Centrum Kultury Polskiej.

Laureaci Dyktanda otrzymali nagrody finansowe i rzeczowe oraz pamiątkowe dyplomy ufundowane przez Podlaski Oddział Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” w Białymstoku ze środków finansowych Kancelarii Senatu RP.



Powrót do wakacji

**3 października w Domu Polskim
odbyła się impreza dla dzieci
i młodzieży pt. „Wspominając
wakacje”, organizowana przez
Centrum Kultury Polskiej
w Daugavpils.**

Spotkanie zgromadziło uczestników z Daugavpils, Rezekne i Krasławia, którzy razem dzielili się wakacyjnymi przeżyciami.

Wydarzenie rozpoczęło się od wspólnego oglądania fragmentów spektaklu o szkolnych przygodach małego kotka Pimpusia Sadelko, inspirowanego twórczością znanej polskiej pisarki i poetki Marii Konopnickiej. Następnie każda grupa zaprezentowała swoją wakacyjną historię. Uczestnicy opowiadali o miastach, które zwiedzili, pokazywali zdjęcia i krótkie filmiki, wymieniali się wrażeniami z wycieczek.

ZTL „Kukułeczka” (kierownik Żanna Stankiewicz) zaprezentował fragment tańca, który wykonywał podczas Święta Pieśni i Tańca w Rydze, z kolei młodzież z Krasławia podzieliła się wrażeniami z wakacyjnej podróży do Polski, a także zaśpiewała piosenkę, której nauczyła się podczas pobytu. Młodzież z Rezekne przygotowała prezentację multimedialną, ukazującą ich aktywność w czasie letnich wakacji, a grupa z Daugavpils przedstawiła swoje wrażenia z wakacyjnej podróży do Polski w formie scenki teatralnej, pełnej humoru i charakterystycznych sytuacji z życia codziennego.

Spotkanie zakończyło się wspólnym poczęstunkiem, a także tańcami i zabawami w podwórku Domu Polskiego. Uczestnicy otrzymali upominki od organizatorów.

Projekt „Spotkanie Integracyjne: Wspominając wakacje” sfinansowany został ze środków Ambasady RP w Rydze.



Na początku października do Polskiego Gimnazjum im. Józefa Piłsudskiego w Dyneburgu zawiązała grupa młodzieży polskiej ze Stowarzyszenia im. Generała Bolesława Nieczuja-Ostrowskiego.

Temat wyjazdu historycznego na Łotwę brzmiał następująco „Bitwa pod Kirchholmem – symbol chwały polskiej husarii”. Młodzież z Polski zaprezentowała dwa koncerty pieśni patriotycznych dla uczniów polskiego gimnazjum, odbyła się konferencja wraz z otwarciem wystawy i prezentacja katalogu.

Prezes Stowarzyszenia im. generała Bolesława Nieczuja-Ostrowskiego Anna Szczepańska opowiedziała, że w ramach projektu zorganizowana została wystawa wraz z konferencją, podcast historyczny, koncert patriotyczny, katalog do wystawy i wiele innych towarzyszących wydarzeń. „Celem tego tak naprawdę było nawiązanie relacji właśnie naszych Polaków z Polski z Polakami z terenów tutaj na Łotwie,” uzupełnia.

Dr Paweł Piotr Warot, autor i kurator wystawy przywiezionej z Polski – „Jest to wystawa, która powstała w ramach projektu „Bitwa pod Kirchholmem, symbol chwały polskiej husarii”. Jest to projekt współfinansowany przez Ministerstwo Obrony Narodowej. Przez tę wystawę, przez towarzyszący jej katalog,

a także przez szereg innych wydarzeń towarzyszący realizacji tego projektu chcemy przypomnieć współczesnym Polakom, czym była wiktoria kircholska, czym była wyjątkowość tej bitwy. Chcemy też przez pryzmat właśnie tego wydarzenia odpowiedzieć w ogóle, czym była Rzeczpospolita sięgająca od morza do morza, jakim była państwem. Chcemy też, aby współcześni Polacy, żyjący w Polsce, ale również żyjący w Inflantach Polskich, dowiedzieli się jak wielkich mieli przodków. Wcześniej byliśmy też z wystawą na Litwie. Tam również mieliśmy spotkanie z Polakami. Chcemy, aby Polacy byli dumni ze swojej historii, aby poznali, odgadli to przeznaczenie. Musimy poznać naszą przeszłość, aby dowiedzieć się tak naprawdę kim jesteśmy i jak wielkie wyzwania przed nami stały kiedyś i jak wielkie wyzwania stoją dzisiaj. Tę przeszłość musimy znać,” podsumowuje historyk.

Wystawa została pokazana podczas koncertu patriotycznego, który skierowany był do młodzieży, a następnie podążyla dalej i będzie eksponowana na terenie Polski.



Zainspirowane naturą

W Galerii Domu Polskiego 9 października zagościła wystawa prac plastycznych artystki Dace Abrickiej pt. „Kolorowe chwile”.

Artystka urodziła się w Prelach, lecz większość życia spędziła w Daugavpils. Uczyła się w Koledżu Sztuki w Rezekne, a następnie studiowała sztukę monumentalną-malarstwo na Łotewskiej Akademii Sztuk Pięknych. Obecnie prowadzi zajęcia z malarstwa w Daugavpilskiej Średniej Szkole Dizajnu i Sztuki „Saules skola”.

Główne miejsce w twórczości artystki zajmują natura i pejzaże. „Kwiaty fascynują mnie swoją różnorodnością form i kolorów, subtelną strukturą i fakturą, która zawsze potrafi zaskoczyć. Każdy promień słońca, każdy cień tworzy własną opowieść, która mnie inspirowała i zachęca do malowania. Mam nadzieję, że również widz odnajdzie w moich obrazach chwilę, która przemówi właśnie do niego,” podkreśliła Dace Abricka.

Otwarcie wystawy rozpoczęło się performancem w wykonaniu Zespołu Tańca Ludowego „Kukułeczka”, który wprowadził gości w twórczy nastrój. Prezentowane na wystawie prace odzwierciedliły subtelne spojrzenie artystki na otaczający świat i zaprosiły widza do zanurzenia się w harmonijnym świecie barw, gdzie kwiaty i pejzaże natury oferują nie tylko wizualną przyjemność, lecz także emocjonalną podróż przez letnie chwile.



Centrum Kultury Polskiej od kilku lat z wielkim powodzeniem organizuje gry terenowe, które zachwycają uczestników, pozwalając zgłębić tajniki różnych wydarzeń z terenów lokalnych.

11 października odbyła się gra terenowa „Wehikuł czasu: Polacy Daugavpils podczas II wojny światowej”. Zróżnicowani wiekowo uczestnicy mogli się poczuć jak prawdziwi badacze bohaterów i tragicznych kart historii swojego miasta.

Każda z dziewięciu drużyn biorących udział w grze odwiedziła sześć przystanków, na których czekali młodzi aktorzy wcielający się w postacie prawdziwych osób, które żyły w okresie wojny w Daugavpils: mały uczeń polskiej szkoły na Nowym Forsztacie, więźniowie żydowskiego getta w Twierdzy Dyneburg, Franciszek Czechowicz, który był komendantem tajnej organizacji „Wyzwolenie Polski” oraz działał w organizacji dywersyjnej Związku Walki Zbrojnej i Armii Krajowej w „Wachlarzu”. Uczestnicy

mogli również wysłuchać opowieści Heleny Filipionek, Polki z Daugavpils, która była członkiem „Wachlarza” i Armii Krajowej, a w czasie II wojny światowej zaangażowała się w pomoc uciekinierom z Lidy, brała udział w akcji wydostawania Polaków z obozów dla internowanych i przetrzymywania ich przez Morze Bałtyckie na Zachód. W konspiracji miała pseudonim „Basia”.

Uczestnicy gry otrzymali list od dziewczyny Jani, w którym opowiada o swoim ciężkim losie, o tym, że wywieziono ją do Niemiec na ciężkie prace – te fakty to historyczne dane wzięte z jej dziennika. Niektóre zadania dostarczały uczestnikom rozrywki i pozwalały sprawdzić swoją zręczność, inne skłaniały do refleksji nad tym, jak okrutni potrafili być ludzie, a jeszcze inne przybliżały ciekawe fakty dotyczące życia Polaków w czasie wojny.

Najszybciej z zadaniami gry poradziły sobie drużyny: „MAKSYMAlni zwycięzcy”, „Priedītes” i „Białe orły”. Wszystkie drużyny, które wzięły udział w wydarzeniu, otrzymały upominki.



Fundacja
**POMOC POLAKOM
NA WSCHODZIE**
im. Jana Olszewskiego

Wydarzenie odbyło się dzięki wsparciu Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” im. Jana Olszewskiego. Zadanie dofinansowane w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą w 2025 roku.





Dożynki dla najmłodszych

13 października w auli Państwowego Gimnazjum Polskiego im. Józefa Piłsudskiego w Daugavpils panowała jesienna atmosfera – odbyło się tradycyjne polskie święto plonów „Dożynki” zorganizowane przez Centrum Kultury Polskiej.

W wydarzeniu wzięły udział uczniowie klas I, którzy z radością zaangażowali się w edukacyjne i rozrywkowe zajęcia. Świąteczną atmosferę stworzyły bajkowe postacie – Pani Jesień, Ogórek, Marchewka, Lis i Zajączek. Prowadziły one gry i konkursy, podczas których dzieci uczyły się rozróżniać zdrowe i niezdrowe produkty, znajdować w worku odpowiednie owoce i warzywa, a także trafić marchewką do dużego worka. Każde zadanie było nie tylko zabawne, ale także edukacyjne. Na zakończenie imprezy za aktywny udział i dobry humor wszystkie dzieci otrzymały pyszny sok.



Pracowite ferie tancerzy

Ferie jesienne dla uczestników Zespołu Tańca Ludowego „Kukułeczka” zazwyczaj są czasem ciężkiej pracy.

Również w październiku zorganizowano dla tancerzy twórcze zmagania artystyczne, które połączyły intensywną pracę twórczą z radością wspólnego tańca.

Przez kilka dni uczestnicy mieli okazję rozwijać swoje umiejętności pod okiem doświadczonych choreografów z różnych dziedzin – od tańca klasycznego i współczesnego, przez teatr ruchu, aż po techniki improwizacji. Szczególne miejsce w programie zajęły tańce polskie i łotewskie, które pozwoliły młodym tancerzom nie tylko doskonalić technikę, ale także zanurzyć się w kulturze i tradycji obu narodów. Warsztat sceniczny uczestników

wzbogaciły zajęcia teatralne, ucząc ich pracy z emocjami, gestem i wyrazem scenicznym.

Warsztaty odbyły się w ramach działalności zespołu, która jest finansowana przez Fundację „Pomoc Polakom na Wschodzie” im. Jana Olszewskiego ze środków Senatu RP. Umożliwia to rozwój młodych talentów, pielęgnowanie dziedzictwa kulturowego oraz budowanie więzi międzypokoleniowych poprzez sztukę.

Atmosfera zmagania była pełna energii, zaangażowania i wzajemnego wsparcia. Uczestnicy nie tylko doskonalili swoje umiejętności, ale także budowali relacje, dzielili się pasją i wspólnie tworzyli coś wyjątkowego.

Spotkanie teatralne pod okiem Rainisa

17 października w miejscowości Berkenele Powiatu Augšdaugavas odbył się Festiwal Dziecięcych Zespołów Teatralnych z Daugavpils pt. „Mała Scena dla Wielkich Talentów”, zorganizowany przez Centrum Kultury Polskiej we współpracy z Domem Rainisa.

Wydarzenie zgromadziło dziecięce i młodzieżowe zespoły teatralne z całego miasta, które zaprezentowały swoje spektakle i teatralne etiudy.

Festiwal był prawdziwą mozaiką teatralnych form – od klasycznych bajek po minispektakle z elementami interaktywnymi. Kółko teatralne Centrum Kultury Polskiej „Uśmiechnięta tęcza” (reż. Milena Sawkina) przedstawiło fragment inscenizacji pt. „Szkolne przygody Pimpusia Sadelko” na podstawie utworu Marii Konopnickiej. Barwna i pełna humoru interpretacja spotkała się z wyjątkowo ciepłym przyjęciem publiczności. Wśród prezentowanych spektakli znalazła się również klasyczna bajka „Muzykanci z Bremy”, którą z niesamowitą energią zaprezentowała dziecięco-młodzieżowa grupa teatralna „Aura” (reż. Natali Kazus). W jednej z prezentacji, którą przedstawił zespół teatralno-taneczny pod kierownictwem Anny Blakunowej, widzowie mieli okazję obejrzeć etiudę, opartą na twórczości Margaret Silf. Z kolei grupa teatralna „Spelmanitis” (reż. Kristīne Veinšteina) zaprosiła widzów do wspólnego działania: własnoręcznie tworzyli pszczołki do scenicznego ula, stając się częścią spektaklu.

Po zakończeniu występów, w drugiej części programu festiwalowego, przy rozgrzanym kominku w Domu Rainisa, odbyły się teatralne gry i zabawy prowadzone przez kierowników zespołów: Milenę Sawkinę, Natalię Kazus, Kristinę Veinstein oraz Annę Blakunową.



Fundacja
**POMOC POLAKOM
NA WSCHODZIE**
im. Jana Olszewskiego

Projekt sfinansowany został przez Fundację „Pomoc Polakom na Wschodzie” im. Jana Olszewskiego” ze środków Senatu Rzeczypospolitej Polskiej.



Jekabpilski Oddział ZPŁ – 35!

18 października w Jekabpils odbył się jubileusz lokalnego Oddziału Związku Polaków na Łotwie – już od trzydziestu pięciu lat Polacy dawnego Jakobsztatu działają na rzecz utrzymania i krzewienia kultury polskiej.

Członkowie Stowarzyszenia „Rodacy” sami o sobie mówią tak: „Jesteśmy związani z tym miastem, jego mieszkańcami i kulturą. Dzięki naszej działalności i zaangażowaniu staliśmy się ważną i zauważalną częścią jego życia. Poszerzyliśmy granice miasta, ponieważ dzięki nam nazwa Jekabpils rozbrzmiewa również w całej Łotwie.”

Na początku uroczystości ciepłe słowa uznania do rodaków skierował Chargé d'affaires Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej w Rydze Tomasz Szeratics. Podziękował za codzienny trud, który wkładają w pielęgnowanie polskości. Podkreślił, że działalność Polaków poza granicami Polski jest powodem do dumy i ułatwia także pracę dyplomatom reprezentującym Polskę. Aija Vetere zastępczyni przewodniczącego rady Powiatu Jekabpilskiego od spraw edukacji i kultury zaznaczyła, że miasta nie można wyobrazić sobie

bez „Rodaków” i ich wspaniałych występów na koncertach miejskich.

Prezes Związku Polaków na Łotwie Pēteris Dzalbe podziękował lokalnym Polakom za wytrwałość, chęć do działania i energię. „Trzydzieści pięć lat dla człowieka to mało, a dla organizacji wiek pokaźny – całe pokolenie,” zaznaczył. Podziękował za wsparcie Polaków – samorządowi i wręczył Dyplomy uznania zasłużonym działaczom oddziału – Aleksandrowi Raszczewskiemu, Ganurinie Gonczarowej, Iwecie Berzini, Maiji Wilce, Ilonie Kikiauce.

Część artystyczna oparta była na opowiadaniu o wartościach. Pierwsza – kochać swoją ojczyznę, dom, rodzinę, szanować i czcić je. Ku poszanowaniu wartości zaśpiewał zespół „Zgoda”. Kolejną wartość – podtrzymywać aktywnego ducha polskości i dbać o przekazywanie tradycji młodemu pokoleniu – reprezentowała młodzież. Jelena Stroczyńska i Jerzy Vilnragis zadeklamowali wiersz, a zespół folklorystyczny Szkoły Podstawowej z Abeli zaśpiewał w języku łotewskim i polskim. Trzecią wartość – być przyjaznym wobec lokalnej społeczności – fantastycznie wyśpiewali przedstawiciele ukraińskiego stowarzyszenia „Javir”. Czwartą wartość „Rodaków” – wzorować się tylko na najlepszych przykładach godnie przedstawiła młodzież z Zespołu Tańca Ludowego „Kukuleczka” oraz soliści zespołu „Barwy Daugawy”, w finale wystąpienia wspaniale łącząc się



z widownią w wykonaniu piosenki „Bo wszyscy Polacy to jedna rodzina”. Piątą wartość – prowadzić twórcze życie i z odwagą podejmować wyzwania, wykonana została przez gospodarzy zatańczył zespół „Rosa” i zaśpiewał zespół „Zgoda”. Na końcu głos zabrała obecna prezes Oddziału Leokadia Belusa, dziękując gościom i wszystkim osobom, które przyczyniły się do uroczystości.

W ciągu ostatnich pięciu lat stowarzyszenie „Rodacy” napisało i zrealizowało 17 projektów. Dwa zespoły muzyczne wystąpiły na 34 koncertach i uzyskały dobre oceny, uczestnicząc w dwóch ogólnokrajowych przeglądach.



Kobieta Łotwa – 35 rocznica śmierci

28 października Polacy czcili 35. rocznicę śmierci Ity Kozakiewicz, wybitnej polsko-łotewskiej działaczki społecznej i politycznej

Uroczystości rozpoczęły się złożeniem kwiatów na grobie Ity na cmentarzu św. Michała w Rydze. W wydarzeniu wzięli udział chargé d'affaires Ambasady RP Tomasz Szeratics, konsul RP Mariusz Podgórski, przedstawiciele Ambasady RP, delegacja Polskiego Kontyngentu Wojskowego Łotwa, a także reprezentanci Związku Polaków na Łotwie i Średniej Szkoły Polskiej im. Ity Kozakiewicz w Rydze.

Obchody kontynuowano podczas uroczystej akademii poświęconej Icie Kozakiewicz w polskiej Szkole Średniej w Rydze. W uroczystości wzięli udział wiceprzewodnicząca łotewskiego parlamentu Zanda Kalniņa-Lukaševica, wicemer Rygi Vilnis Ķirsis, a także arcybiskup metropolita ryski Zbigniew Stankiewicz i były ambasador Łotwy w Warszawie Juris Poikans. Dorobek artystyczny zaprezentowali uczniowie szkół: litewskiej, estońskiej, ukraińskiej i oczywiście polskiej.

Tomasz Szeratics, Chargé d'affaires Ambasady RP w Rydze zaznaczył, iż: „Dzisiejszy dzień, rocznica tragicznej śmierci Ity Kozakiewicz jest ważna zarówno dla Polaków, jak i dla Łotyszy. Ta wspaniała, charyzmatyczna postać była wspaniałą Polką, ale też była

wspaniałą Łotyszką... I myślę, że warto zapamiętać trzy lekcje, które ten piękny życiorys Ity Kozakiewicz dla nas zostawił. Po pierwsze, że nie ma sprzeczności między patriotyzmem łotewskim i patriotyzmem polskim. I apeluję do wszystkich Polaków mieszkających na Łotwie, wspierajmy nasze poczucie polskiej tożsamości, ale też wspierajcie waszą tożsamość łotewską.”

Ita Kozakiewicz należała do Łotewskiego Frontu Ludowego, była przewodniczącą komisji ds. praw człowieka w Radzie Najwyższej Republiki Łotewskiej. Równocześnie prowadziła bardzo aktywną działalność w Związku Polaków na Łotwie, którego była prezeską od czasu jego reaktywowania. Dzięki zaangażowaniu Ity Kozakiewicz przedstawiciele ZPŁ jako pierwsi wsparli Łotyszy w walce o wolność i niepodległość. W 1990 roku, wraz z innymi deputowanymi, opowiedziała się za niepodległością kraju od ZSRR. W tym samym roku otrzymała tytuł „Kobiety Łotwy”.

W finale wydarzenia dyrektor Polskiej Szkoły Średniej im. Ity Kozakiewicz, Krystyna Barkowska wręczyła przybyłym na uroczystość gościom medale pamiątkowe.



80 rocznica śmierci Jarosława Wilpiszewskiego



I Zjazd Polaków z Zagranicy w Warszawie
Prezydium zjazdu. Widoczny m.in.: prezes
Jarosław Wilpiszewski (X).

6 września minęła 80 rocznica śmierci Jarosława Wilpiszewskiego, polskiego posła na Sejm międzywojennej Łotwy, drugiego w historii prezesa Związku Polaków w Łotwie, z wykształcenia prawnika, a z zawodu sędziego.

Wilpiszewski zmarł w Turmoncie na Litwie, zaraz przy granicy łotewskiej, dokąd w czasie II wojny światowej przeprowadziła się jego rodzina. Rocznicę śmierci polskiego posła na Sejm postanowił uczcić ryski oddział Związku Polaków na Łotwie, organizując w szkole im. Ity Kozakiewicz wystawę poświęconą jemu, a także Marii Szymańskiej i Konstantemu Ronczewskiemu. Wilpiszewski wspomniany jest nie tylko w przedwojennej prasie polskiej nad Dźwiną. Jego życiorys badał prof. Ēriks Jēkabsons, specjalista ds. historii Polaków na Łotwie, w ostatnim czasie pisząc jego biogram dla „Nacionālā enciklopēdija”, wcześniej zaś publikując materiały poświęcone polskim posłom na Sejm Łotwy w „Polaku na Łotwie”, „Świecie Inflant” oraz „Palestrze”. Drugi w historii prezes Związku Polaków w Łotwie, piastujący to stanowisko bezpośrednio po Stanisławie Dowgiałłównie, urodził się w 1881 roku w gminie Pilda w powiecie łucyńskim. Wykształcenie prawnicze zdobył w Cesarstwie Rosyjskim, pracował jako w powiatach łucyńskim i siebieskim guberni witebskiej, do której do 1918 roku należała Łatgalia. Kilkakrotnie był wybierany na radnego Ziemstwa Powiatowego w Lucynie

i Gubernialnego w Witebsku. Po tym jak Łotwa uzyskała niepodległość został wybrany przewodniczącym rady gminy w Pildzie. W wyborach do Sejmu w październiku 1925 roku uzyskał mandat posła na Sejm Łotwy, reprezentującego polską społeczność z powiatu ilłukszańskiego w Semigalii. Po raz kolejny wybierano go w 1928 roku. W wyborach z 1931 roku nie uzyskał reelekcji do parlamentu Łotwy. W latach 1923-1931 sprawował funkcję prezesa Związku Polaków w Łotwie, aż do jego rozwiązania przez władze łotewskie. Później był m.in. przewodniczącym Polskiego Zjednoczenia Narodowego, a także reaktywowanego w 1939 roku Związku Polaków w Łotwie. W tym samym roku na czele związku zastąpił go przedstawiciel młodszego pokolenia Włodzimierz Ihnatowicz. Z ramienia Związku Polaków w Łotwie uczestniczył w zjazdach polonijnych w Warszawie. W okresie demokracji parlamentarnej Wilpiszewski sprawował nie tylko funkcję z wyboru, ale także z mianowania. W 1927 roku Rada Banku Narodowego Łotwy mianowała go na stanowisko członka Rady Banku Rolnego, w której zasiadał do 1934

roku. W tym samym roku, a więc roku przewrotu antydemokratycznego na Łotwie, został wydawcą i redaktorem naczelnym „Naszego Życie”, funkcję tę pełnił aż do początków okupacji sowieckiej w 1940 roku. Jeszcze niedawno data i miejsce śmierci Wilpiszewskiego nie było znane, poznaliśmy je dzięki rodzinie Michałowskich z Olsztyna. Córka Jarosława i Pelagii Wilpiszewskich wyszła bowiem za mąż za Benedykta Michałowskiego, lekarza i absolwenta Uniwersytetu Stefana Batorego, który po II wojnie światowej wraz z rodziną znalazł się na Ziemiach Odzyskanych. Obecnie rodzina pielęgnująca pamięć o przedwojennym polskim pośle na Sejm Łotwy mieszka głównie w stolicy Warmii. Przekazała dokumenty na organizowaną przez prezeskę oddziału ryskiego Związku Polaków na Łotwie Inę Barkanową wystawę poświęconą rocznicom wybitnych Polaków znad Dźwiny: Wilpiszewskiemu, Marii Szymańskiej i Konstantemu Ronczewskiemu. Jak poinformowany został portal LSM. Iw wystawa była czynna do połowy grudnia.

Materiał opracował Tomasz Otock.



Niepodległość w Rydze

12 listopada uroczysta akademia niepodległościowa odbyła się w Polskiej Szkole Średniej im. Ity Kozakiewicz w Rydze.

Wydarzenie miało szczególnie charakter – było dedykowane zarówno Łotwie, jak i Polsce, podkreślając

więzi przyjaźni i wspólnoty między narodami.

Na scenie pojawiły się dwa zespoły taneczne – „Ryskie Promyki” oraz Zespół Tańca Ludowego „Kukuleczka”. Wspólnie zaprezentowały tańce regionalne polskie i łotewskie, które stały się symbolem spotkania kultur i wzajemnego szacunku. Publiczność reagowała żywiołowo, nagradzając występy gromkimi brawami, a barwne stroje i pełne energii układy taneczne

wzbudzały wzruszenie i dumę.

Uroczystość zaszczylił swoją obecnością Kierownik Wydziału Konsularnego Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej w Rydze Mariusz Podgórski.



Wydarzenie odbyło się dzięki wsparciu Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” im. Jana Olszewskiego.

Kres łotewskich „Kresów”

Konkurs Recytatorski im. Adama Mickiewicza dla Polaków z Zagranicy „Kresy” już od przeszło trzech dekad zrzessa ludzi, dla których język polski jest wartością.

Dzieci, młodzież i dorośli z kilkunastu krajów przygotowują repertuar, doskonalą swój warsztat recytatorski, by później zmierzyć się z sobą, tekstem i sceną.

Konkurs „Kresy” to jedyne na świecie przedsięwzięcie, które od 1991 roku promuje polską poezję wśród Polaków mieszkających poza krajem. Organizatorem Konkursu jest Podlaski Oddział Stowarzyszenia „Wspólnota



Polska” w Białymstoku. „Kresy” to w środowiskach polskich wyjątkowe święto polskiego języka i kultury, okazja do spotkania i dyskusji.

8 listopada w Daugavpils w Gimnazjum Polskim im. Józefa Piłsudskiego grupa 32 recytatorów przeniosła słuchaczy i jurorów w poetycką podróż po literaturze. Uczniowie trzech polskich szkół z Rygi, Daugavpils i Rezekne uczyli w ten sposób Narodowe Święto Niepodległości.

Zmagania były naprawdę trudne. W I grupie I miejsce zdobyła Emilia Nazarova z Rezekne, II miejsce – Janusz Duka z Rygi, a III miejsce

– Kamila Medvedeva z Daugavpils. W II grupie: I miejsce – Sofija Pupina z Daugavpils, II miejsce – Oksana Portnaja z Daugavpils, III miejsce – Valentina Denisova z Rygi. W III grupie: I miejsce – Ceslavs Jarinovskis z Rygi, II miejsce – Agata Krupska z Daugavpils, III miejsce – Aleksandrs Komlakovs z Rezekne. W IV grupa najstarszej I miejsce zajął Robert Duka z Rygi, a II miejsce Diana Apeine z Daugavpils, i to właśnie ta dwójka zwycięzców pojedzie do Białegostoku na tygodniowe zmagania wraz z uczestnikami z innych krajów.

Za rok czeka nas jubileuszowa 35. edycja „Kresów”.



Ciepła i energiczna wystawa

10 listopada w Galerii Centrum Kultury Polskiej w Dyneburgu otwarto wystawę prac polskiej artystki Sylwii Caban pt. „Il Silenzio/Cisza”.



Pokazany został cykl obrazów o potrzebie ucieczki od zbędnego działania, od reagowania na treści świata zewnętrznego. Kompozycje artystki w warstwie wizualnej są kontrastowe i agresywne, ale w z perspektywy indywidualnego działania plastycznego są obszarem wolności, muzyki, spokoju i harmonii.

Podczas wernisażu goście mieli okazję zadać pytania kuratorom wystawy z Akademii WIT w Warszawie oraz dowiedzieć się więcej o twórczości Sylwii Caban. Wydarzenie wzbogacił taneczny występ ZTL „Kukułeczka” oraz oprawa muzyczna.

Obrazy Sylwii Caban przedstawione w galerii Centrum Kultury Polskiej powstawały w procesie zaobserwowanego przypadku, czasami uzupełniane twórczą ingerencją. Kurator wystawy Bartłomiej Solarz-Niesłuchowski przybliżył nam sylwetkę artystki, opowiadając o jej twórczości: „Pani Sylwia starała się stworzyć cykl prac, które w rozdręganey rzeczywistości, gdzie ciągle pędzimy dokąś, gdzieś szukamy

czegoś, czego nie jesteśmy w stanie znaleźć. Próbuujemy doskoczyć do jakichś ideałów, których niekoniecznie jesteśmy w stanie dogonić, gdzie warunki zewnętrzne jak wojna powodują, że nie można powiedzieć, że mamy spokojne czasy. Stara się znaleźć swoją wewnętrzną ciszę, wsłuchać się w siebie, wsłuchać się w swoje potrzeby, wsłuchać się w swoje jestestwo... Stara się ona pokazać energię, która za tym siedzi i wielowarstwować tę energię. Prace poza tym, że są techniką, która pokazuje wiele warstw obrazu, to nie jest tylko i wyłącznie obraz 2D, ale bardziej 3D. Pokazuje także przenikanie światła zewnętrznego do świata wewnętrznego, ale także pokazuje, że świat wewnętrzny, mimo zewnętrznych trudnych warunków, może być bardzo interesujący” podsumował artysta.

Sylwia Caban obrazy z tego cyklu starała się malować kolorami ciepłymi, tak żeby pokazać energię, która stoi za jej pracami i to, co czuła w czasie, gdy tworzyła te obrazy, czyli pełnię ciszy.



Projekt jednoczy kumpli z Litwy i Łotwy

Zdjęcie: #PolonijniKumple

Wyższa Szkoła Gospodarki w Bydgoszczy dzięki wsparciu finansowemu Instytutu Rozwoju Języka Polskiego w 2025 roku zrealizowała nowy projekt „Polonijni Kumple” skierowany do młodzieży na Łotwie i Litwie.

Wśród uczestników znaleźli się uczniowie z Państwowego Gimnazjum Polskiego w Rezekne oraz Polskiej Szkoły Średniej im. Ity Kozakiewicz w Rydze.

Projekt przebiegał w kilku etapach. Celem pierwszego etapu, który zaczął się na końcu lata było wyłonienie 30 uczestników spełniających kryteria formalne (wiek, status ucznia, zgody, wyposażenie techniczne) oraz merytoryczne (motywacja, pasje, doświadczenia projektowe), a następnie stworzenie 15 par rówieśniczych uczniów z Łotwy i Litwy utworzonych według wieku, zainteresowań i poziomu języka. Kandydaci wypełniali formularze m.in. z krótkim

esejem motywacyjnym oraz nagrywali 90-sekundowe wideo. Po selekcji uczestników zaczął się najdłuższy etap, który trwał przez większość października i listopada. Pary uczestników pod okiem organizatorów i mentorów projektu przez Internet intensywnie pracowały nad wieloma ciekawymi zadaniami.

W trzecim etapie pary zgłaszały swoje prace konkursowe na przeróżne tematy i w przeróżnych formach. Wśród tematów, które młodzież wybrała do realizacji, znalazły się m.in. grafika komputerowa, media społecznościowe, podcasty, fotografia, moda, sztuka oraz bezpieczeństwo w Internecie. Mogły to być m.in. kampanie społeczne, infografika, scrollytelling lub quizy internetowe. Komisja i publiczność oceniała prace, a osiem par przeszło do ostatniej części projektu „Polonijni Kumple”. Stworzone przez nich projekty osiągnęły 119 291 wyświetleń, a zobaczyło je 21 315 użytkowników.

Polonijni Kumple 7 grudnia przybyli do Bydgoszczy. Pierwszy dzień rozpoczęli od wręczenia nagród, bo każdy z uczestników włożył wiele pracy w przygotowanie wspianego projektu. Drugiego dnia odbyły się warsztaty z VR/AR połączone z ciekawymi symulacjami, sesja gier planszowych i towarzyskich oraz warsztaty z tworzenia gier. Środa



przebiegła pod znakiem filmów: pokaz filmu i spotkanie z jego reżyserem i warsztaty filmowe z innym reżyserem. Popołudniem w kuchni Wyższej Szkoły Gospodarki w Bydgoszczy uczestnicy gotowali pierogi, bigos, zupę i piekili ciastka. W czwartek zorganizowano warsztaty z języka współczesnego, fascynujące zajęcia z elementów AI i algorytmiki, a wieczorem wszyscy udali się na spacer na starówkę. W piątek ekipa projektu gościła w Pałacu Ostromecko. Najpierw była gra terenowa, a następnie wspianą koncert fortepianowy, który zakończył się podsumowaniem projektu, wręczeniem upominków i nagród głównych dla czterech uczestników – rocznych stypendiów.

Młodzież wróciła bezpiecznie do swoich rodzin, pozostawiając w sercu cudowne doświadczenia i nowe przyjaźnie.



Pierwsza wizyta Prezydenta RP na Łotwie



11 grudnia jednodniową wizytę roboczą na Łotwie złożył Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Karol Nawrocki.



Harmonogram wysokiego gościa był bardzo napięty. Rano spotkał się na Zamku Ryskim z Prezydentem Łotwy Edgarsem Rinkēvičem. Oficjalna strona Prezydenta informuje, iż „głównymi tematami rozmowy liderów Polski i Łotwy były kwestie bezpieczeństwa, w kontekście toczącej się wojny na Ukrainie, presji migracyjnej ze strony Białorusi oraz sytuacji na Morzu Bałtyckim.” Prezydenci poruszyli także tematy ważne dla lokalnych Polaków związane z audycją „Nasz Głos” lub tekstami polskimi w łotewskim medium państwowym LSM. Przed południem Prezydent Karol Nawrocki rozmawiał z Premier Łotwy Eviką Siliņą, a po południu zawiązał do polskich żołnierzy stacjonujących na międzynarodowej bazie NATO w Ādaži.

O godzinie 18.00 Karol Nawrocki przybył do Polskiej Szkoły Średniej im. Ity Kozakiewicz, gdzie powitał go zespół wokalny „Irysy” z Gimnazjum Polskiego w Rezekne. Wysoki gość udał się na krótki spacer po placówce w towarzystwie delegacji oraz dyrektorki szkoły. Następnie w spotkaniu na Sali wzięli udział przedstawiciele Związku Polaków na Łotwie z różnych zakątków kraju, polonia Ryska, kadra oraz uczniowie placówek edukacyjnych.

W przemówieniu prezydent podkreślił, iż Polacy mieszkający w różnych krajach świata są najlepszymi ambasadorami Polski w miejscach swego zamieszkania i podziękował Polakom za utrzymanie polskości przez setki lat mieszkając z dala od ojczyzny. „Naród Polski w liczbie dwudziestu milionów rozsiany po całym świecie... Zawsze mogą liczyć na wsparcie polskiego prezydenta”. Karol Nawrocki zaznaczył, iż w rozmowach na najwyższym szczeblu poruszone były kwestie nie tylko bezpieczeństwa czy współpracy gospodarczej, lecz także sytuacja Polaków mieszkających na Łotwie, a prezydent i premier Łotwy potwierdzili swe wsparcie dla łotewskich Polaków.

W trakcie uroczystości Karol Nawrocki wręczył odznaczenia państwowe. Na podstawie art. 138 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz ustawy

o orderach i odznaczeniach, postanowieniami Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej za wybitne zasługi na rzecz zachowania polskiego dziedzictwa kulturowego, za wspieranie organizacji polonijnych w Republice Łotewskiej i działalność społeczną pracownik Ambasady RP w Rydze Inga Plociņa odznaczona została Krzyżem Kawalerskim Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej. Za zasługi w działalności na rzecz środowiska polonijnego Złotym Krzyżem Zasługi odznaczono dyrektorkę Polskiego Przedszkola w Daugavpils Anželę Dubovskā, za zasługi w działalności na rzecz środowiska polonijnego, za popularyzowanie polskiej kultury i tradycji narodowych Srebrnym Krzyżem Zasługi odznaczono dyrektorkę Ryskiej Polskiej Szkoły Krystynę Barkowską, była dyrektorkę placówki Terezę Dinulę, Jolantę Jeļinskā oraz Prezesa Lipawskiego Oddziału ZPL Ritę Rozentāle. Odznaczenia otrzymały także obywatelki Rzeczypospolitej Polskiej za zasługi w działalności na rzecz rozwoju polskiej oświaty na Łotwie, za popularyzowanie języka i kultury polskiej. Złotym Krzyżem Zasługi uhonorowano Elżbietę Bieniewicz, Srebrnym Krzyżem Zasługi Iwonę Sarule, Brązowym Krzyżem Zasługi Sabinę Mężyk.

„Te ordery są w istocie podziękowaniem całej Rzeczypospolitej. Naród to nie tylko ci, którzy żyją w Polsce, ale też poza jej granicami. Bardzo Paniom dziękuję za wywiązywanie się z obowiązku polskości,” powiedział Karol Nawrocki.

Z układami artystycznymi wystąpiły zespoły tańca ludowego z Polskiej Szkoły Średniej im. Ity Kozakiewicz „Ryskie Promyki” oraz Zespół Tańca Ludowego „Kukuleczka” z Polskiego Gimnazjum Państwowego im. Józefa Piłsudskiego.

Po uroczystości przedstawiciele społeczności polskiej mieli okazję porozmawiać oraz zrobić sobie zdjęcie z Prezydentem Rzeczypospolitej. Karol Nawrocki ze szczerym zainteresowaniem konwersował z każdym Polakiem.



Niepodległościowy maraton w Dyneburgu

11 listopada Polska obchodzi Narodowe Święto Niepodległości, a 18 listopada Łotwa celebrowa Dzień Proklamacji Republiki Łotewskiej.

Co roku święta listopadowe są hucznie obchodzone przez Polaków w całej Łotwie. Jak zwykle szczególnie bogaty był program wydarzeń w Dyneburgu.

8 listopada w Pałacu Kultury rozbrzmiał koncert pt. „Niepodległości Polski i Łotwy”, który był hołdem dla tych, którzy walczyli o niepodległość, dla artystów, którzy pielęgnują kulturę, i dla każdego ze słuchaczy – obywateli wolnych krajów. Swoją obecnością wydarzenie zaszczylił chargé d'affaires Ambasady RP w Rydze Tomasz Szeratics, kierownik Wydziału Konsularnego Ambasady RP Mariusz Podgórski oraz przewodnicząca Komisji ds. Edukacji, Kultury i Spraw Socjalnych Urzędu miasta Daugavpils Liwia Jankowska. Do byłej stolicy Inflant Polskich zjechali się Polacy z Oddziałów Związku Polaków i jednostek zaprzyjaźnionych z Lucyna, Rezekne, Krasławia, Jekabpils, Lipawy, Rygi i Jełgawy. Z bazy wojskowej w Adaži dojechała delegacja żołnierzy polskich należących do jednej z wielonarodowych batalionowych grup bojowych NATO.



Reprezentująca Urząd miasta Daugavpils Liwia Jankowska podkreśliła aktywność lokalnych Polaków, którzy są ważną częścią wielonarodowego miasta. Okolicznościowe przemówienie wygłosił chargé d'affaires Ambasady RP w Rydze Tomasz Szeratics. Prezes Związku Polaków na Łotwie Pēteris Dzalbe przytoczył słowa Marszałka Józefa Piłsudskiego: „Być zwyciężonym i nie ulec to zwycięstwo, zwyciężyć i spocząć na laurach to klęska. Kto chce, ten może, kto chce, ten zwycięża, byle chcenie nie było kaprysem lub bez mocy”. Podziękował Polakom za codzienny trud wkładany w pielęgnowanie polskości, zaznaczając w tym samym czasie, że nie możemy zatrzymać się i musimy nieustannie walczyć o swoje prawa i swoje wartości.

W części artystycznej wystąpiło Trio Andrzeja Jagodzińskiego w koncercie zatytułowanym „Bach, Chopin, Komeda, Jagodziński”. Andrzej Jagodziński to wybitny pianista, akordeonista, kompozytor i aranżer, który od lat zachwyca publiczność w Polsce i za granicą. Jego jazzowe interpretacje muzyki Fryderyka



Chopina z lat 90. XX wieku przeszły do historii i otworzyły nowy rozdział w dialogu między klasyką a jazzem. Towarzyszyli mu tym razem dwaj mistrzowie: znakomity kontrabasista Adam Cegielski oraz Czesław „Mały” Bartkowski – legenda polskiej perkusji. Andrzej Jagodziński sięga po twórczość polskich kompozytorów takich jak Komeda, Kurylewicz, Wasowski, Matuszkiewicz oraz po polską muzykę ludową i klasyczne formy, takie jak Sonata b-moll Chopina czy fragmenty symfonii Beethovena. W Pałacu Kultury zgromadzona publiczność usłyszała także najnowsze inspiracje artysty – jazzowe interpretacje muzyki Jana Sebastiana Bacha, mistrza polifonii, którego wielogłosowość stała się dla Trio przestrzenią do improwizacji i twórczego eksperymentu.

Uroczystość została zorganizowana przez Dyneburski Oddział „Promień” Związku Polaków na Łotwie oraz Centrum Kultury Polskiej w Daugavpils, we współpracy z Ambasadą Rzeczypospolitej Polskiej w Rydze, przy wsparciu Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” im. Jana Olszewskiego oraz Urzędu miasta Daugavpils.



W niedzielę, 9 listopada w kościele Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny na Nowym Planie ksiądz Bernard Vagalis celebrował Mszę Świętą za Ojczyznę. W homilii mówił o wolności, niepodległości oraz naszych powinnościach: „Święto Niepodległości to chwila wspólnej radości z posiadania własnego Państwa i wdzięczności wobec tych wszystkich, którzy o nie walczyli. Cieszymy się wolnością, niepodległością, lecz powinniśmy wziąć na siebie odpowiedzialność za przyszłość naszych państw, wywalczonych rękami naszych pradziadów, dziadów i ojców. Także dzisiaj stawiając czoło współczesnym wyzwaniom społecznym powinniśmy wziąć do serca hasło „Bóg, honor, ojczyzna”, gdzie Bóg jest na pierwszym miejscu, bo jak mówi święty Augustyn: „Jeśli Bóg jest na pierwszym miejscu, wtedy wszystko jest na właściwym miejscu”.

Na nabożeństwo przybyli przedstawiciele Ambasady RP w Rydze, władze ZPL oraz liczni Polacy. Młodzież z Zespołu Tańca Ludowego „Kukuleczka” czytała modlitwę wiernych oraz składała dary. Po Mszy Świętej krótki program



piosenek patriotycznych przedstawił Chór „Promień” pod batutą Aliny Łapińskiej.

10 listopada o godzinie 17.30 przy Grobie Nieznanego Żołnierza Polskiego na Cmentarzu Katolickim oraz w Kwaterze Legionistów w Lawkiesach pracownicy Centrum Kultury Polskiej w Daugavpils, przedstawiciele Związku Polaków na Łotwie oraz przedstawiciele Akademii WIT w Warszawie wzięli udział w ósmej edycji międzynarodowej akcji „Światło Pamięci Niezwyciężonym”. To coroczna akcja zapoczątkowana przez Stowarzyszenie Grupa Wschód, której celem jest upamiętnienie tych, którzy walczyli o wolną Polskę i jest kontynuacją przedwojennej tradycji harcerek, gdy w przeddzień Święta Niepodległości zapalano znicze na grobach poległych żołnierzy. Białe-czerwone znicze, czyli Światła Pamięci Niezwyciężonym, zapłonęły nie tylko w Dyneburgu, lecz w całej Polsce i wielu innych krajach.

Uroczystości w Dyneburgu zakończyły się 11 listopada pod Krzyżem na Słobódce. Tradycyjnie o godz. 11.00 w Parku Wolności zgromadzili się lokalni Polacy,



przedstawiciele władz miasta, pracownicy Centrum Kultury Polskiej oraz działacze Związku Polaków na Łotwie na czele z prezesem Pēterisem Dzalbe i wiceprezesem Ryszardem Stankiewiczem. Zabrzmiły hymny Łotwy i Polski, ksiądz proboszcz kościoła Serca Jezusowego na Nowym Forsztacie Andris Szewels oraz kapelan Romuald Vaikulis modlili się za żołnierzy – bohaterów poległych „za wolność waszą i naszą”. Pod dźwięki marszów wojskowych złożono wieńce i kwiaty oraz białe-czerwone znicze.



Emilia Plater buduje patriotyzm lokalny

13 listopada w niewielkiej miejscowości Liksna w Powiecie Augšdaugavas członkowie Związku Polaków na Łotwie i chóru „Promień” Centrum Kultury Polskiej w Daugavpils uczestniczyli w obchodach urodzin Emilii Plater zorganizowanych przez lokalne stowarzyszenie „Līksnas muižas kapela”.

Emilia Plater to młoda kobieta, którą nazwano polską Joanną d’Arc, zajmuje szczególne miejsce w historii narodu polskiego – jej poświęcone są dzieła literackie, jej imieniem nazwane są ulice, placówki edukacyjne i społeczne. Lecz dumni z Emilii są także Łotysze – mieszkańcy Liksny, czyli miejscowości, w której wychowywała się bohaterka.

Emilia Plater urodziła się w 1806 roku w Wilnie, lecz od 1815 roku mieszkała i wychowywała się w Likśnie. Właśnie tutaj młoda dziewczynka odebrała patriotyczne wychowanie i stała się gorliwą zwolenniczką wyzwolenia Polski spod



ucisku. Wspólnie ze swymi kuzynami planowała działania powstańcze w Inflantach. Emilia walczyła na terenie obecnej Łotwy i Litwy, lecz w wyniku choroby nie mogła do końca uczestniczyć w wskazanym na niepowodzenie zrywie narodowym.

Prawie 20 lat temu 13 listopada 2007 r. w Parku Liksneńskim odsłonięto upamiętnienie Emilii Plater. Twórcami koncepcji – nieociesnionego kamienia z metalowym faksymile podpisu Emilii Plater – są Wanda Baulina i Janina Jalińska, a wykonawcą rzeźbiarz Ivo Folkmanis. Od 2007 roku, jeszcze za czasów istnienia szkoły liksneńskiej, lokalne działaczki czczą pamięć Emilii, a kontynuują tradycję członkowie

stowarzyszenia „Saules taka” i teraz także „Līksnas muižas kapela” świętując urodziny Emilii. Biruta Onzule, Prezes Zarządu stowarzyszenia „Līksnas muižas kapela” opowiedziała, iż w takim formacie jak dzisiaj impreza odbywa się po raz czwarty. „Już przed ustawieniem pomnika była aktywna młodzież, osoby, które interesowały się historią, był projekt realizowany przez szkołę, badali drzewo rodzinne hrabiów Platerów. To było na początku, potem właśnie pomnik, także przygotowano prezentacje i referaty na temat Emilii. Najpierw szkoła, potem stowarzyszenie kobiet „Saules taka” udało się na Litwę. Podtrzymywali kontakt z osobami, które tam były związane



z kultywowaniem pamięci i badaniami nad Emilią Plater. Pierwsze obchody urodzin odbyły się w 2019 roku, przed pandemią, potem była przerwa no i teraz już trzeci rok z rzędu mamy taką imprezę,” opowiada pasjonatka lokalnej historii.

W tym roku teren w Parku Liksneńskim został zagospodarowany przy wsparciu Urzędu Powiatu Augšdaugavas oraz Administracji Zjednoczenia Liksneńskiego – w ramach projektu „Emilia Plater +” realizowanego przez Stowarzyszenie „Związek Polaków na Łotwie” przy wsparciu Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” im. Jana Olszewskiego w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą w 2025 roku. Partnerem łotewskim było także Stowarzyszenie „Mūsā Līksnāi”. 20 września odsłonięto ścieżkę im. Emilii Plater z dziesięcioma planszami informacyjnymi w języku polskim, łotewskim oraz angielskim.

Uroczyste obchody urodzin polskiej i litewskiej bohaterki narodowej 13 listopada rozpoczęły się od zwiedzania kaplicy Dworu Liksneńskiego. Jest to jedyny budynek, który zachował się z zabudowań dworu. Obecnie należy do stowarzyszenia „Līksnas muižas kapela”, a jego członkowie urządzili tutaj wystawę, jest też miejscem spotkań. Niestety dach budynku jest w opłakanym stanie. Prezes Zarządu

stowarzyszenia „Līksnas muižas kapela” Biruta Onzule ubolewa nad brakiem możliwości finansowych, aby dokonać niezbędnych napraw, lecz nie składa broni i zamierza dalej szukać rozwiązań.

Następnie pod pomnikiem Emilii Plater złożono kwiaty i zapalono znicze. Przemówił Prezes Związku Polaków na Łotwie Pēteris Dzalbe. Zaznaczył, iż postać Emilii jest powodem do dumy dla lokalnych mieszkańców bez względu na jej narodowość i może być elementem łączącym.

Następnie ścieżką spacerową im. Emilii Plater uczestnicy przedsięwzięcia udali się do Klubu Liksneńskiego gdzie zabrzmiały piosenki patriotyczne w języku polskim w wykonaniu chóru „Promień”. Chórzyści przygotowali na tę okazję budujący siłę ducha repertuar, który wysoko ocenili lokalni mieszkańcy. Po muzycznym wstępie sylwetkę Emilii zebrany przybliżyła krajoznawczyni Ilze Ozolinia. Opowiedziała o krótkim, lecz treściwym życiu bohaterki, przypominając najważniejsze fakty.

Mieszkańcy Liksny oraz organizatorzy obchodów wyrazili nadzieję na kontynuację udanej współpracy z ZPL.

 Fundacja
**POMOC POLAKOM
NA WSCHODZIE**
im. Jana Olszewskiego



Wydarzenie odbyło się przy wsparciu Administracji Zjednoczenia Liksneńskiego oraz Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” im. Jana Olszewskiego.



Ireneusz Plater-Zyberk powraca do Wabola

Związek Polaków na Łotwie ostatnimi czasy nawiązuje owocną współpracę z wieloma stowarzyszeniami łotewskimi i razem realizowane są interesujące projekty.

W wyniku jednego z nich 26 listopada w jednej z miejscowości związanych z polskim rodem szlacheckim Platerów-Zyberków, w Wabolu, odbyła się prezentacja książki hrabiego Ireneusza Platera-Zyberka „Życie bez rąk”.

W 2024 r. łotewskie stowarzyszenie „Lixten” przy wsparciu finansowym Urzędu Powiatu Augšdaugavas zrealizowało projekt tłumaczenia opublikowanej w Warszawie w 1931 r. książki hrabiego Ireneusza Platera-Zyberka „Życie bez rąk” z języka polskiego na język łotewski. Książka jest autobiograficznym szkicem życia Ireneusza Platera-Zyberka urodzonego w 1897 r. w Wabolu na Łotwie w rodzinie Teofila Stanisława Platera-Zyberka i Jadwigi Marii z Chrapowickaich. Hrabia działał jako literat, zaangażował się również w przemysł filmowy m.in. jako scenarzysta, reżyser oraz aktor. „Życie bez rąk” to ubrana w piękne słowa



próba określenia wpływu ułomności na wszystkie sfery życia hrabiego. Książka jest cenna także ze względu na zawarte w niej fakty i opisy historyczne. Tłumaczenia dzieła na język łotewski dokonała Krystyna Kunicka-Dzalbe.

Ilze Ozolinia, Prezes Zarządu stowarzyszenia „Lixten” opowiedziała, że około dziesięciu lat temu z Polski przyjechał historyk Robert Zawisza i zapytał, czy wiedzą o istnieniu książki, która napisana była nogami przez hrabiego Ireneusza Platera-Zyberka, i że w tej książce autobiograficznej opisał swoje życie od wczesnego dzieciństwa, które spędził w Dworze w Wabolu. „Wszędzie szukaliśmy, patrzyliśmy, gdzie można

kupić, może w Internecie, gdzie rzadkie książki, ale zrozumieliśmy, że niczego nie znajdziemy. A dwa lata temu w Wabolu gościła ekipa programu telewizyjnego „Tas notika šeit” i historyk Ina Gile znalazła elektroniczną zeskanowaną wersję książki. Po premierze programu w telewizji poszukiwaniami książki zajął się kolekcjoner rzadkich książek Kristaps Laucis. Wykorzystał wszystkie swe kontakty, aby u swoich kolegów po fachu w Polsce tę książkę zdobyć i całkowicie bezpłatnie przysłał nam ją do Wabola, żebyśmy mogli kontynuować badania krajoznawcze,” z zachwytem opowiada pasjonatka i znawczyni lokalnej historii.

Natomiast w 2025 r. Stowarzyszenie „Lixten” oraz Stowarzyszenie „Związek Polaków na Łotwie” przy wsparciu finansowym Urzędu Powiatu Augšdaugavas oraz Związku Polaków na Łotwie opracowało i wydało dwujęzyczną wersję autobiografii Ireneusza Platera-Zyberka. Wydrukowano 500 egzemplarzy książki.

Prezentacja zaczęła się od czytania kawałka tekstu z książki, który przedstawiły aktorka Teatru Daugavpilskiego, reżyserka grupy teatralnej „Uśmiechnięta tęcza” Milena Sawkina oraz prowadzące prezentację, sekretarz Związku Polaków na Łotwie, tłumaczka Krystyna Kunicka-Dzalbe. Sala była wypełniona po brzegi, przybyli mieszkańcy Wabola, przedstawiciele społeczności polskiej z Dyneburga i okolic. Prezentację swoją obecnością zaszczylił wice przewodnicząca Rady Powiatu Augšdaugavas Olesia Nikitina, radca ds. polityczno-ekonomicznych Ambasady RP w Rydze Grzegorz Jagielski oraz prezes Związku Polaków na Łotwie Pēteris Dzalbe.

Grzegorz Jagielski skierował słowa uznania do władz powiatu, które wspierają inicjatywy związane z kultywowaniem dziedzictwa polskiego oraz zachęcił obecnych do inspirowania się niezwykłą postacią Ireneusza Platera-Zyberka. „To jest pokazanie tego, że można żyć z niepełnosprawnością. To nie jest jakiś wyrok śmierci, nie trzeba siedzieć w domu. Proszę sobie wyobrazić, że 100 lat temu on mógł funkcjonować. Tak samo na Łotwie, jak i w Polsce. Takie osoby mogą żyć, mogą być aktywne,” podkreślił radca. Podziękował również Związkowi Polaków na Łotwie, za wspaniałą inicjatywę.

Prezes Dzalbe przypomniał zebranym, że tylko znając przeszłość, możemy patrzeć w przyszłość, dlatego zachęcił wszystkich do lektury, która przedstawia nie tylko bardzo osobiste przeżycia hrabiego, lecz także obraz Wabola i okolicznej historii sprzed ponad stu lat.

Następnie uczestnicy przedsięwzięcia poznali historię poszukiwania wydanej w 1931r. książki i przy pomocy krajoznawczyni oraz prezesa zarządu stowarzyszenia „Lixten” Ilze Ozolini odkryli ciekawe fakty z życia bezrękiego królewicza – hrabiego Ireneusza Platera-Zyberka.



O procesie tłumaczenia oraz bardzo osobistych przeżyciach opowiedziała tłumaczka Krystyna Kunicka-Dzalbe. W zakończeniu wiele osób chciało pogratulować realizatorkom projektu udanej inicjatywy. Każdy uczestnik imprezy mógł otrzymać egzemplarz książki oraz opatrzyć go autografami osób, które przyczyniły się do jej publikacji.

Obecny na prezentacji dziennikarz i znawca tematów łotewskich Tomasz Otocky, autor książki o stuleciu Związku Polaków na Łotwie, podkreślił znaczenie pojawienia się nowego polsko-łotewskiego wydania. „Myślę, że warto było przetłumaczyć tę książkę na język łotewski. Historia Plater-Zyberków może nie jest tak powszechnie znana przez wszystkich w Łatgalii, ale jest to rodzina kojarzona. Natomiast Ireneusz Plater-Zyberk to osoba słabo znana. Nawet sprawdziłem, że nie ma swojego hasła

w łotewskiej Wikipedii, jest tylko polskojęzyczne hasło na jego temat. I bardzo się cieszę, że nie tylko w Dyneburgu, ale także w gminach wokół Dyneburga, w Powiecie Augšdaugavas, jest obecny język polski i że to polskie słowo jest nad dźwiną żywe i to też jest jakaś szczepionką przeciwko tym wpływom ze wschodu, które tutaj przychodzą do Łotwy.

Prezentacja odbyła się przy wsparciu Urzędu Powiatu Augšdaugavas, Administracji Zjednoczenia Liksneńskiego oraz Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” im. Jana Olszewskiego.

Publikacja pozwoli popularyzować literaturę polską, opowiadając o polskiej historii i dziedzictwie na Łotwie. Książka zostanie wysłana do bibliotek na Łotwie i w Polsce umożliwiając dostęp dużej ilości odbiorców.



Andrzejki w Domu Polskim

Wspaniała zabawa andrzejkowa w Domu Polskim 28 listopada, w wigilię św. Andrzeja, zgromadziła dziesiątki miłośników tradycji polskich. Uczestnicy przeżyli wieczór pełen tradycji, zabawy i polskiego folkloru.

W Polsce ten dzień od wieków jest dniem wróżb dziewczęcych, związanych z miłością i małżeństwem. Wróżby odprawiane były już w XVI wieku. Dziewczyny modliły się do św. Andrzeja i starały się różnymi sposobami poznać swoją przyszłość.

Wyjątkowym akcentem wieczoru był występ Zespołu Tańca Ludowego „Kukuleczka”, który wystąpił z mini-spektaklem mającym charakter żywiołowego widowiska i nastrojowej opowieści o dawnych zwyczajach. Na scenie zabrzmiały tradycyjne przysłówia andrzejkowe, które wplecione były w narrację i przypominały o bogactwie ludowej mądrości i wierzeń. Całość urozmaiciły scenki humorystyczne, pełne lekkości i żartu. Spektakl wzbogacono także o elementy taneczne – nastrojowe i rytmiczne fragmenty – tworzące atmosferę wspólnego przeżywania tradycji.

Po zakończeniu części artystycznej goście imprezy udali się w magiczną podróż po zakamarkach Domu Polskiego. W ten wieczór budynek na Warszawskiej przypominał mrowisko. W każdym zakątku znajdowały się salony wróżb, a na uczestników zabawy czekały wróżki, które za pomocą magicznych przedmiotów w formie zabawowej przepowiadały przyszłość.

Wróżenie zakończyło się słodkim poczęstunkiem, który sprzyjał rozmowom, integracji i wspólnemu spędzaniu czasu. Wydarzenie zorganizowano przy wsparciu Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” im. Jana Olszewskiego.



Świąteczne spotkanie ZPŁ

W Mikołajki, 6 grudnia w ryskiej siedzibie Związku Polaków na Łotwie przy ulicy Slokas 37 odbyło się poszerzone posiedzenie Zarządu Głównego Związku połączone ze spotkaniem opłatkowym przedstawicieli jednostek zrzeszonych w ZPŁ.



Poprzednie poszerzone posiedzenie Polaków w ryskiej siedzibie odbyło się w lutym tego roku, a w międzyczasie dla koordynacji działań korzystano z form komunikacji elektronicznej. Do stolicy przybyli Polacy z Dyneburga, Jekabpils, Jelgawy, Jurmali, Rezekne, Rygi i Tukumsa. Oprócz Zarządu i Oddziałów ZPŁ reprezentowane były także zrzeszone w Związku jednostki takie jak: Klub Kultury Polskiej Polonez, Stowarzyszenie na Rzecz Wspierania Relacji Polsko-Łotewskich „Silesia” lub klub słowa polskiego „Gawęda”.

Spotkanie zaczęła sekretarz Związku Krystyna Kunicka-Dzalbe opowiadając o planowanym przebiegu spotkania. Oddała głos prezesowi Związku Polaków na Łotwie Pēterisowi Dzalbe. Prezes poinformował uczestników o kilku ważnych dla organizacji kwestiach między innymi o zamiarze nawiązania współpracy z Polsko-Polonijną Izbą Gospodarczą, w której Związek będzie reprezentował nowy członek ZPŁ Łukasz Cudny. Kolejna kwestia to zamiar utworzenia kilku jednostek wewnątrz struktury ZPŁ – będzie to Oddział Młodzieżowy, na czele którego ma stanąć Marta Kondratjuk z Rygi oraz Oddział ds. Edukacji, który będzie zajmował się współpracą z organizacjami polskimi w sprawie nauczania języka polskiego na

Łotwie, w ten sposób wspierając także działanie szkółek. Prezes zadeklarował wsparcie dla założonej niedawno w Rezekne organizacji Związek Młodzieży Polskiej na Łotwie. Pan Dzalbe z radością poinformował, że ilość członków ZPŁ powoli rośnie i dołączają nowi członkowie, którzy pragną od razu działać aktywnie i mają nowe pomysły. Następnie omówiono plany na rok 2026.

W dalszej części spotkania głos zabrali wice-prezes ZPŁ Ryszard Stankiewicz, prezesi Oddziałów z Rezekne Irena Iwanowa, Jelgawy Edmund Misiewicz oraz Jekabpils Leokadia Belusa. Po obradach członków ZPŁ o zbliżającym się spotkaniu z prezydentem opowiedział chargé d'affaires Ambasady RP w Rydze Tomasz Szeratics.

Po części oficjalnej Polacy udali się na spotkanie opłatkowe. Przy suto zastawionym smakołykami stole do zebranych przemówił chargé d'affaires Ambasady RP w Rydze Tomasz Szeratics, a dłuższej refleksji błogosławieństw udzielił metropolita ryski abp Zbigniew Stankiewicz. Zaprosił do tradycyjnego dzielenia się opłatkiem – stałej tradycji Polaków w okresie świąt i składania sobie szczerych życzeń. W miłej i rodzinnej atmosferze Polacy rozmawiali i cieszyli się swym towarzystwem, snując plany na przyszły rok.



Debata na najwyższym poziomie

15 grudnia po raz pierwszy w historii na Łotwie zorganizowano Polonijną Debatę Oksfordzką.

W stolicy kraju, w jednej z najbardziej znanych i prestiżowych lokalizacji ryskich, czyli Domu Czarnogłowych, spotkała się młodzież z polskich szkół na Łotwie i Litwie. Debata oksfordzka jest sformalizowanym rodzajem dyskusji, w której dwie drużyny toczą uporządkowany spór wokół prawdziwości postawionej w debacie tezy, wobec której zajmują ustalone wcześniej stanowisko.

Do udziału w pierwszej Polonijnej Debatie Oksfordzkiej zakwalifikowało się czternastu młodych Polaków z obu krajów. W składzie drużyny łotewskiej byli: Marta Kondratjuk, Nikole Lubracka, Matwiej Pogorielow, Krystian Dobkiewicz, Karina Archowska, Renat Kondrow, Raivo Kondrow, Antons Czerniawskis. Przez kilka tygodni uczestnicy intensywnie szlifowali swoje umiejętności podczas zajęć online i warsztatów na żywo, aby jak najlepiej przygotować się do bronienia racji i poglądów.

Doktor Urszula Starakiewicz-Krawczyk, dyrektor Instytut Rozwoju Języka Polskiego opowiedziała, że była to już ósma debata parlamentarna młodych w 2025 roku. Do tej pory

odbyły się debaty w Australii, w Londynie, w Nowym Jorku, w Dublinie, we Włoszech, w Hiszpanii, w Niemczech. Zwracając się do młodzieży zaznaczyła: „Ten projekt będziemy rozwijać na kolejne lata, ale planujemy też takie centralne wydarzenia, centralną debatę w Polsce. Różne projekty wokół właśnie tej społeczności debatantów, w związku z czym już teraz Was zapraszam serdecznie do wzięcia udziału w naszych kolejnych projektach... Chcemy, żeby język polski był dla Was językiem, w którym potraficie marzyć. W którym potraficie zabierać głos w ważnych sprawach w debacie publicznej. Po to, że kiedy przyjdzie moment na to, żeby właśnie zabrać

głos w ważnej dla Polski sprawie, mieszkając tutaj, żebyście potrafili to zrobić.”

Temat debaty to: „Tożsamość narodowa a tożsamość państwowa – konkurencja czy komplementarność? Przypadek Polaków na Łotwie i Litwie.” Uczestnicy musieli zmierzyć się z następującą tezą: tożsamość narodowa Polaków na Łotwie i Litwie pozostaje w konflikcie z tożsamością państwową.”

Zmagania poprowadził znany publicysta, kierownik Ośrodka Medialnego „Wilnoteka” Walenty Wojniłło. Wśród gości byli Magadlena Sidorowicz chargé d'affaires Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej w Rydze, Kierownik Wydziału Konsularnego Ambasady RP w Rydze, konsul Mariusz

Podgórski, Mikołaj Falkowski prezes Fundacji Pomoc Polakom na Wschodzie im. Jana Olszewskiego oraz Prezes Związku Polaków na Łotwie Pēteris Dzalbe. Marszałkiem debaty była reprezentantka Litwy Barbara Jundo-Kaliszewska, a sekretarzem – Inesa Sulzonoka z Łotwy. Nad wydarzeniem czuwało jury, której przewodniczyła dr Urszula Starakiewicz-Krawczyk, dyrektor Instytut Rozwoju Języka Polskiego, a jego członkami byli: Rafał Perl, zastępca dyrektora Departamentu Współpracy z Polonią i Polakami za Granicą MSZ, Marek Kubiak, prezes Wileńskiego Oddziału Miejskiego Związku Polaków na Litwie, prof. dr hab. Ēriks Jēkabsons, historyk, wykładowca Uniwersytetu Łotewskiego

oraz Ryszard Stankiewicz, wice prezes Związku Polaków na Łotwie.

W zespole Łotewskim byli reprezentanci trzech polskich placówek edukacyjnych na Łotwie z Rygi, Rezekne i Dyneburga. Dyskusja dotyczyła przede wszystkim granic identyfikacji społecznej. Uczestnicy szukali odpowiedzi na pytanie: kim jesteśmy, do kogo należymy? Czy nasze tożsamości mogą być komplementarne i przyczynić się do rozwoju naszego państwa? Z jednej strony mamy tożsamość narodową, na którą składają się pamięć, tradycja, historia, język, a z drugiej strony jest tożsamość obywatelska, tożsamość państwowa, która wiąże się z przynależnością do państwa jako organizmu politycznego. Więc młodzież dyskutowała o naprawę trudnych wyborach.

Po długich i ciekawych zmaganiach debatantów zwyciężyła drużyna łotewska. Jurorzy podkreślili, iż obydwie drużyny wspaniale wywiązały się z zadania. Debata była nie tylko starciem argumentów, ale też szansą na rozwijanie kompetencji oratorskich, współpracę w grupie oraz zacieśnianie więzi wśród polskiej młodzieży. Przedstawiciel drużyny łotewskiej zaznaczył, że polskość na Łotwie nie trzyma się tylko na szkołach, które są złotyszyszowane, lecz polskość zaczyna się w każdym z nas i ważna jest postawa Polaków jako społeczności.

Wydarzenie zostało realizowane zawiązując wsparcie Instytutu Rozwoju Języka Polskiego we współpracy z Fundacją „Pomoc Polakom na Wschodzie” im. Jana Olszewskiego. Prezes fundacji Mikołaj Falkowski, który w wielkim stopniu przyczynił się do zorganizowania debaty w Rydze, podkreślił, iż: „Ten dialog, możliwość wolnego wyrażania swoich myśli, możliwość budowania i ciągłego kreowania, niedokończonego kreowania własnej tożsamości, zawiązujemy temu, że w ogóle ze sobą współpracujemy. Że Polska, Łotwa i Litwa i także kiedyś Białoruś mogą stanowić dalej elementy, choć oddzielne państwowo, to elementy dawnej wielkości Rzeczypospolitej”.

Pierwsza Polonijna Debata Oksfordzka na Łotwie zrobiła wielkie wrażenie na uczestnikach i zakończyła się sukcesem. Można mieć nadzieję, że tego rodzaju imprezy na stałe zagospodzą w kalendarzu łotewskich Polaków.



Święta, święta...

Grudzień jest okresem wyjątkowo gorącym dla personelu i wolontariuszy Centrum Kultury Polskiej bowiem w okresie poprzedzającym Święta Bożego Narodzenia dzieje się wyjątkowo dużo.

Już w pierwszym tygodniu zimowego miesiąca zorganizowano cztery przedsięwzięcia, których realizację umożliwiło wsparcie finansowe Fundacji „Pomoc Polakom na Wchodzie im. Jana Olszewskiego” ze środków Senatu Rzeczypospolitej Polskiej.

W galerii Domu Polskiego 4 grudnia rozbłysła magia świąt. Z okazji Bożego Narodzenia uczniowie klas młodszych Gimnazjum Polskiego im. Józefa Piłsudskiego w Daugavpils oraz uczestnicy Klubu Polska Chatka przygotowali wyjątkową wystawę swoich prac plastycznych. Na kolorowych obrazach, rysunkach i kompozycjach można było odnaleźć wszystko to, co tworzy nastrój świąt: choinki pełne ozdób, anioły, szopki, zimowe pejzaże oraz radosne postacie kołędników. Każda praca była niepowtarzalna – odzwierciedlała

dziecięcą wyobraźnię, szczerłość i radość oczekiwania na Boże Narodzenie. Uroczyste otwarcie wystawy uświetnili uczestnicy ZTL „Kukułeczka”.

Tegoż dnia Centrum Kultury Polskiej zorganizowało wyjątkowe warsztaty rękodzielnicze pod tytułem „Rękodzieło z wyobraźnią”, poświęcone tworzeniu ozdób bożonarodzeniowych. Spotkanie zgromadziło lokalne Polki, które z ogromnym zaangażowaniem i radością oddały się sztuce rękodzieła. Podczas warsztatów uczestniczki wspólnie tworzyły kompozycję świąteczną wykorzystując różnorodne materiały. Warsztaty stały się nie tylko okazją do rozwijania umiejętności plastycznych, lecz także do wspólnego spędzenia czasu w atmosferze świątecznej radości.

Wieczorem 5 grudnia w Domu Polskim rodziny z dziećmi wzięły udział w pasjonującej grze „Śladami św. Mikołaja”, która pozwoliła wspólnie odkrywać symbole i tradycje świąteczne. Impreza rozpoczęła się od spektaklu lalek, który był ilustracją do tekstu bajki czytanej przez nauczycielkę Lidię Łapkowską. Następnie uczestnicy spotkania wzięli udział w warsztatach polegających na tworzeniu choinek, a w dalszej części zabawy goście przystąpili do quizu na temat tradycji bożonarodzeniowych oraz postaci Świętego Mikołaja.



W finale spotkania każde dziecko miało możliwość zaprezentowania swoich umiejętności Świętemu Mikołajowi.

W sobotę, 6 grudnia w Domu Polskim odbyło się coroczne spotkanie pt. „Święty Mikołaj – radość dzieciom”, podczas którego dzieci mogły spotkać się z długo oczekiwanym gościem i jego pomocnikami elfami.



Fot.: FB
#Ewa Sawczuk
Soprano

Kolędy u św. Franciszka
W czwartek, 18 grudnia w kościele pw. św. Franciszka w Rydze rozbrzmiał wzruszający Koncert Bożonarodzeniowy, w którym wystąpiła znana publiczności i lubiana na Łotwie wokalistka Ewa Sawczuk w towarzystwie muzyka Andrisa Gailisa oraz saksofonisty Artisa Gāgi.

Wysłuchać piękne utwory świąteczne przybyli chargé d'affaires Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej w Rydze Tomasz Szeratics oraz konsul Mariusz Podgórski. Repertuar składał się z tradycyjnych kolęd polskich w aranżacjach własnych artystów oraz z polskich i łotewskich pieśni świątecznych. Śpiewanie dla licznie przybyłej publiczności sprawiło artystom prawdziwą przyjemność. Podkreślili, iż po koncercie nie chcieli wychodzić z pięknego kościoła św. Franciszka, ponieważ doznali prawdziwie ciepłego przyjęcia i nasycili się jego niezwykłą atmosferą. Pomocą organizacyjną imprezie posłużył Związek Polaków na Łotwie, a realizację koncertu umożliwiło wsparcie finansowe Ambasada RP w Rydze.



Kilka pokoleń Polaków zgromadziło się 27 grudnia na sali koncertowej Domu Jedności, aby wspólnie nasycić się pięknymi polskimi kolędami i występami zespołów, zanurzając się w magii Świąt Bożego Narodzenia.

W koncercie bożonarodzeniowym pt. „Świąteczny blask zimowego wieczoru” wzięły udział lokalne chóry i zespoły. Prowadzący przywitali publiczność i zaprosili na scenę zasłużony chór „Promień” pod batutą Aliny Łapińskiej przy akompaniamencie Reginy Krukowskiej. W nieco odnowionym składzie śpiewacy wykonali kolędy najbliższe sercu Polaków – te, które od pokoleń rozbrzmiewają w polskich domach i kościołach – „Gdy się Chrystus rodzi”, „Do Szopy, hej pasterze”. Następnie wystąpiły dwie grupy ZTL „Kukułeczka” prezentując Tańce i Zabawy Lubelskie. Zabrzmiały melodie taneczne i ludowe – żywe, pełne energii. Potem przyszła kolej na chór szkolny, który z ogromnym zaangażowaniem i radością zaśpiewał kilka świątecznych utworów. Chórem kieruje Alina Łapińska, która, jak podkreślili prowadzący, z sercem i konsekwencją rozwija młode talenty. Na scenie zabłysło kilka małych gwiazdek, które wykonały utwory solo. Po dzieciach

zatańczył znów Zespół Tańca Ludowego „Kukułeczka” z dynamicznym „Oberkiem” przy akompaniamencie zespołu instrumentalnego, którym kieruje pan Girsz Kagan. Koncert zakończył występ zespołu wokalnego „Barwy Daugawy” z programem bożonarodzeniowym pełnym ciepła, wzruszeń i muzycznych obrazów świątecznego czasu. Pod kierownictwem Stanisława Jakowenko, piosenkarki Milena Sawkina i Angelina Malcewa zabrały słuchaczy w delikatną, pełną blasku podróż po najpiękniejszych melodiach świątecznego czasu.

Zadanie zostało dofinansowane w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą w 2025 r. za pośrednictwem Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” im. Jana Olszewskiego.

Fundacja
**POMOC POLAKOM
NA WSCHODZIE**
im. Jana Olszewskiego

Polski naukowiec bezdrożami powiatu rzeżyckiego

W sierpniu 2025 roku doktor Łukasz Trzeciak, kierownik Katedry Filologii Polskiej Instytutu Filologii Uniwersytetu Pomorskiego w Słupsku odbył podróż po powiecie rzeżyckim w Łatgalii. Celem wyprawy, która obejmowała m.in. wizytę w Polskim Gimnazjum Państwowym im. Stefana Batorego w Rzeżycy, było zbadanie kresowych nazwisk występujących w dawnych Inflantach Polskich. Nie była to pierwsza podróż pomorskiego naukowca po bezdrożach wschodniej Łotwy, odwiedzał ją już wcześniej.

Projekt „Antroponimia łotewskich Polaków”, realizowany przez Uniwersytet Pomorski w Słupsku, wpisuje się w nurt regionalnych badań antroponomastycznych. Przedmiotem naukowych dociekań są nazwy osobowe łotewskich Polaków. Badania były prowadzone w Rēzekne i otaczającym ją powiecie rzeżyckim.

Jak podkreślił dr Łukasz Trzeciak w rozmowie z „Polakiem na Łotwie” „jeszcze w okresie międzywojennym ludność polska stanowiła ok. 9,5% mieszkańców Rzeżycy. Analiza łotewskich danych statystycznych wskazuje na systematyczny spadek liczby Polaków w tej części kraju: po rozpadzie Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich ok. 2,7% mieszkańców Rzeżycy deklarowało polską narodowość, zaś w 2023 r. odsetek ten spadł do ok. 2%”. Materiał badawczy dla Uniwersytetu Pomorskiego został pozyskany metodami: terenową, ankietową oraz wywiadu. Badania dr. Trzeciaka umożliwiły m.in. zgromadzenie reprezentatywnego materiału antroponimicznego łotewskich Polaków na przykładzie Rzeżycy, przeprowadzenie analizy

onomastycznej i językowej nazw osobowych, nakreślenie tendencji obecnych w antroponimii rzeżyckich Polaków.

Wśród obszarów moich badań naukowych doktora Trzeciaka znajdują się kontakty językowe, armenologia i glottodydaktyka. – *Co widać po tematyce publikacji zainteresowania badawcze zdominowała onomastyka, a przede wszystkim antroponomastyka. Z pewnością dla Niemalęj części naszych czytelników brzmi to tajemniczo, więc spieszę z wyjaśnieniami: onomastyka jest subdyscypliną językoznawstwa poświęconą nazwom własnym, zaś antroponomastyka – jeden z jej działów – zajmuje się badaniem nazw osobowych, czyli antroponimów – mówi „Polakowi na Łotwie” dr Łukasz Trzeciak.*

Naukowiec z Pomorza interesuje się historią Polaków na Wschodzie i jest członkiem regionalnego oddziału stowarzyszenia „Wspólnota Polska”.

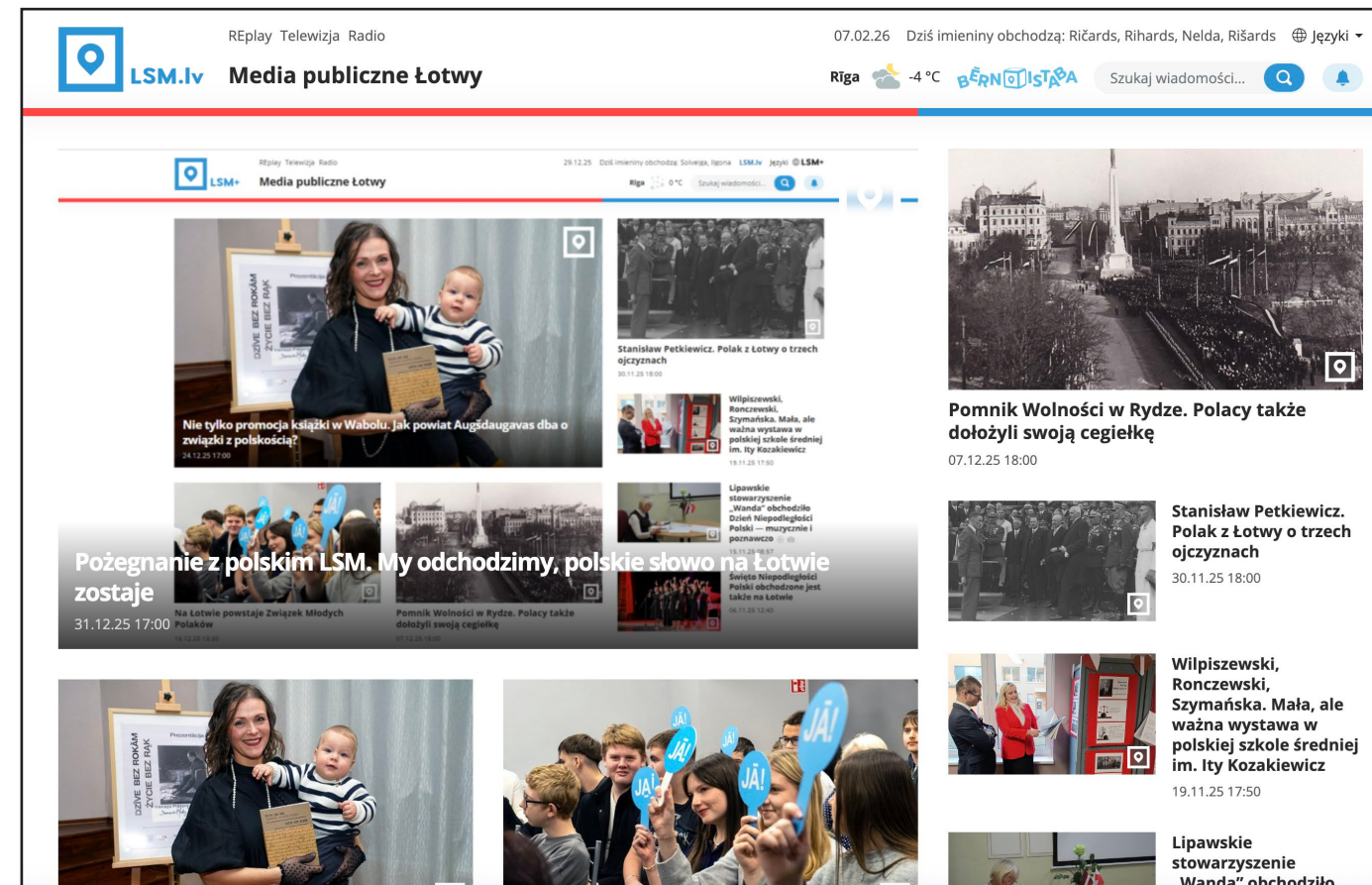
– *Wybór miejsca badań nie był przypadkowy: Rzeżycą to jeden z ośrodków polskości Łatgalii, w którym znajdziemy oddział Związku Polaków na Łotwie, prężnie funkcjonujące Państwowe Gimnazjum Polskie im. Stefana Batorego. Cieszę, że mogłem spotkać Polaków w Łatgalii. Bardzo pomogła mi w tym Olga Burowa, dyrektorka polskiej szkoły, więc i tą drogą chciałbym serdecznie Pani Dyrektor podziękować – dodaje dr Trzeciak.*

Kiedy i gdzie zostaną opublikowane wyniki badań? – *Przygotowałem raport do Narodowego Centrum Nauki, w listopadzie 2025 roku powinien on zostać opublikowany – zdradza wykładowca słupskiego uniwersytetu.*

Dossier: Łukasz Trzeciak – doktor nauk humanistycznych, językoznawca, polonista i rusycysta. Adiunkt w Katedrze Filologii Polskiej Instytutu Filologii Uniwersytetu Pomorskiego w Słupsku, członek międzynarodowej Pracowni Onomastyki Słowiańskiej w Instytucie Filologii Słowiańskiej Uniwersytetu Wrocławskiego.

Materiał opracował Tomasz Otocki.

Żegnamy polską sekcję łotewskiego portalu LSM



31 grudnia na stronie LSM ukazał się ostatni w dotychczasowej historii Łotwy artykuł w języku polskim. Redakcja postanowiła bowiem nie przedłużać istnienia działającej od listopada 2022 roku „sekcji polskiej” portalu, podobnie jak „sekcji białoruskiej”, która powstała kilka miesięcy później. Oficjalnie tłumaczono to niewielkim zainteresowaniem czytelników. Od 1 stycznia 2026 roku LSM będzie publikować treści tylko w czterech językach: po łotewsku, rosyjsku, ukraińsku i angielsku.

W ciągu trzech lat w polskim dziale LSM udało się poruszyć różne tematy, wśród nich choćby te poświęcone historii Polaków na Łotwie, historii Rzeczypospolitej Obojga Narodów, a także relacji polsko-łotewskich. Pisaliśmy o powstaniach: kościuszkowskim, listopadowym, styczniowym czy w getcie warszawskim. Poruszaliśmy tematy związane ze specyficznymi regionami Polski: Śląskiem Cieszyńskim czy Wołyniem. Pisaliśmy o kolei łączącej Polskę i Łotwę.

Publikowaliśmy treści dotyczące polskiego życia społecznego i politycznego na Łotwie, wśród nich polskich samorządowców

i posłów na Sejm w Rydze, polskich socjalistów etc. Sporą liczbę artykułów poświęciliśmy sprawom Związku Polaków na Łotwie i imprez przez niego organizowanym. Zwracaliśmy uwagę nie tylko na to, co robi związek, ale także inne organizacje takie jak ryska „Silesia”.

Poświęciliśmy czas na pisanie o podróżach Polaków z Polski nad Zatokę Ryską, wizytach Łotyszy w Polsce, a także obecności języka polskiego na Łotwie.

Organizowaliśmy quizy dotyczące historii i współczesności Polaków nad Dźwiną.

Głównym dziennikarzem sekcji polskiej LSM był Tomasz Otocki,

w pewnym momencie doszły teksty podpisywane przez Irenę Wiłcynię z Dyneburga, a także Libę Meller z Lipawy. Tłumaczką tekstów redaktora Otockiego na język łotewski i rosyjski była Alina Smilgina, absolwentka Polskiego Gimnazjum im. Józefa Piłsudskiego w Dyneburgu, obecnie zaś studentka Uniwersytetu Warszawskiego.

Od 1 stycznia naszych tekstów już nie będzie, ale zachowało się, przynajmniej na razie, archiwum „sekcji polskiej” LSM. Wystarczy wejść na stronę pol.lsm.lv, by zapoznać się z historycznymi artykułami. Teksty w języku białoruskim są z kolei dostępne pod bel.lsm.lv.

